

## Nie godzę się na likwidację Zachemu!

---

Mamy ostatnio wiele złych wiadomości, jeśli chodzi o regionalny rynek pracy, ale nie możemy się godzić z likwidacją miejsc pracy w bydgoskim Zachemie. To jeden z zakładów – symboli Bydgoszczy. Pamiętajmy, że w dobie rozkwitu pracowało tam ok. 6 tysięcy ludzi. Całe osiedle Kapuściska było związane z Zachemem.

Właścicielem Zachemu jest dziś Ciech. Nie jest to stricte prywatna firma, ale w której kolosalne wpływy ma skarb państwa. Trzeba się domagać od Ciechu informacji, jakie mają być dalsze losy Zachemu, czy zostaną tam produkcyjne instalacje, a najważniejsze, czy zostaną miejsca pracy?

W tej sprawie napisałem pismo do ministra skarbu państwa. Uważam, że trzeba przy tego typu decyzjach brać pod uwagę nie tylko skutki o charakterze finansowym, ale przede wszystkim skutki „ludzkie”. Tam pracują setki ludzi. Czy mamy się godzić na jeszcze większą grupę bezrobotnych w Bydgoszczy?

**Uważam, że wszyscy, którzy coś w Bydgoszczy znaczą i mogą, powinni się w tej sprawie wypowiadać i bombardować rząd.** W ilu państwach rządy w takich sprawach pomagały, żeby ratować przemysł, np. samochodowy w USA?

Ze zniknięciem Zachemu absolutnie nie można się godzić i nie zgadzam się z taką filozofią, że jakiś właściciel spółki (a skarb państwa ma nadal wpływ na Ciech!) sam podejmuje decyzje bez pytania o ludzi.

Bydgoszcz, 2 listopada 2012 r.